

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **J. K.**

skazanego z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 5 czerwca 2024 r.,

osobistego wniosku skazanego o wznowienie postępowania w sprawie

zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 31 stycznia 2022 r., sygn. akt II AKa 239/21,

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt II K 44/20,

na podstawie art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. oraz art. 542 § 3 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:

- 1. odmówić przyjęcia wniosku J. K. o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności;**
- 2. stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.**

UZASADNIENIE

W dniu 4 kwietnia 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego J. K., w którym domagał się kontroli jego sprawy. Przedmiotowe pismo zostało potraktowane jako osobisty wniosek o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 stycznia 2022 r.,

sygn. akt II AKa 239/21, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt II K 44/20. J. K. twierdzi, że został skazany na karę łączną pozbawienia wolności w wysokości 12 lat i 6 miesięcy za czyn, którego nie popełnił oraz informuje, że „są na to dowody”. W treści całego wniosku kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane przez sądy obu instancji, szeroko odnosi się do swojej sytuacji rodzinnej podając, że nigdy nie skrzywdziłby swojej najbliższej rodziny, a także wyklucza definitywnie swoje sprawstwo poddając pod wątpliwość rzetelność prowadzenia zarówno postępowania przygotowawczego, jak i sądowego w jego sprawie, gdyż nikt nie zweryfikował istotnych faktów. Skazany zaprzecza temu, że wyrok jego sprawie był sprawiedliwy. W ocenie skazanego kurator sądowy, prokurator i świadek działają tak aby nie ujawniły się błędy, kłamstwa i pomówienia, w wyniku których został skazany. W treści wniosku wskazuje ponadto, że obrońca, który go reprezentował miał wprowadzić w błąd jego matkę oraz nie był obecny na rozprawie apelacyjnej. Ponadto J. K. podnosi, że w następstwie przedstawienia stanowiska przez Prokuraturę Okręgową w Koninie Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia jego wcześniejszego wniosku o wznowienie postępowania.

Skazany w dniu 10 maja 2024 r. nadesłał do Sądu Najwyższego kolejne pismo zatytułowane „Wniosek z Kasacją (Skarga Nadzwyczajna)”, które zostało dołączone do akt niniejszej sprawy. Pismo zawiera argumentację kwestionującą rzetelność postępowania oraz kompetencje orzekających w sprawie sędziów sądu odwoławczego. Skazany w dalszym ciągu podtrzymuje, że nie popełnił przestępstwa, a wyrok jest niesprawiedliwy. W treści pisma skonkretyzował jeden zarzut wskazując na uchybienie z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., gdyż jego obrońca opuścił salę rozpraw w toku postępowania odwoławczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Treść osobistego wniosku skazanego (przywołanej powyżej korespondencji) wskazuje na jego oczywistą bezzasadność, co w świetle art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. skutkowało odmową jego przyjęcia. Jednocześnie Sąd Najwyższy nie dopatrywał się sygnalizowanej bezwzględnej przyczyny odwoławczej, stąd też w tym zakresie stwierdził brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

Wyjaśniając w pierwszej kolejności motywy, które legły u podstaw odmowy przyjęcia wniosku z uwagi na jego oczywistą bezzasadność należy zauważyć, że zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k., sąd odmawia przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania nierespektującego obowiązującego w postępowaniu wznowieniowym przymusu adwokacko-radcowskiego (bez wzywania do uzupełniania tego braku) w sytuacji, gdy „z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność”. Użyty przez ustawodawcę zwrot „odmawia” oznacza, że sąd jest zobligowany do przeprowadzenia takiej kontroli osobistego wniosku strony, który wbrew art. 545 § 2 k.p.k. nie został sporządzony i podpisany przez profesjonalnego przedstawiciela procesowego, pod kątem okoliczności, na których go oparto. Kontrola ta ma charakter *quasi* formalny co oznacza, że w jej toku nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania wniosku ani do badania jego zasadności z punktu widzenia ewentualnych podstaw wznowienia, ale do wstępnego przeanalizowania treści wniosku, w celu ustalenia możliwości jego skutecznego złożenia. Podkreślić przy tym należy, że wniosek o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego podstawy zostały ustawowo skatalogowane (art. 540 k.p.k., 540a k.p.k., 540b k.p.k.) i nie każde, nawet zaistniałe w rzeczywistości, uchybienie procesowe, będzie się w nie wpisywało. Ustawodawca w treści art. 545 § 3 k.p.k. wskazał te okoliczności, które mogą świadczyć o oczywistej bezzasadności wniosku, lecz nie jest to katalog zamknięty, o czym świadczy użyte wyrażenie „w szczególności”. Nie budzi wątpliwości, że oczywista bezzasadność wniosku ma miejsce także wtedy, gdy wniosek zostanie oparty na innych podstawach niż te, które określone zostały w przepisach rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego lub też żadna ze wskazanych we wniosku okoliczności nie będzie się mieściła w katalogu przesłanek zawartych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. lub art. 540b k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 7 listopada 2023 r., III KO 86/23, LEX nr 3623648; postanowienie SN z dnia 4 lipca 2019 r., V KO 36/19).

Taka sytuacja wystąpiła w przedmiotowej sprawie, ponieważ oczywista bezzasadność wniosku jest widoczna niejako na „pierwszy rzut oka”. Wynika to z przedstawionej przez skazanego argumentacji, która nie wpisuje się w żadną z podstaw wznowieniowych określonych w rozdziale 56 k.p.k.

Skazany na początku swojego wniosku wskazał, że nie popełnił przestępstwa i są na to dowody. Niemniej jednak dowodów tych nie powołuje i bynajmniej nie wskazuje żadnego dowodu mającego charakter *novum* w zaznaczeniu, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Innymi słowy, żaden fragment wniosku skazanego nie wskazuje, aby w sprawie ujawniły się nowe dowody w rozumieniu przywołanego przepisu. Podstawy wznowienia nie mogą stanowić subiektywne przekonania skazanego o swej niewinności, braku wyczerpania przez niego znamion przestępstwa, wadliwej kwalifikacji prawnej czy wreszcie o jego niesłusznym skazaniu. Tymczasem skazany czyni to w całym wniosku kwestionując rzetelność prowadzenia zarówno postępowania przygotowawczego, jak i sądowego w jego sprawie, okoliczności związane z merytorycznym rozpoznaniem sprawy karnej oraz kompetencję składów orzekających, wskazując przy tym na błędy, kłamstwa i pomówienia w wyniku których został skazany. Takie stanowisko nie jest uprawnione w świetle ustalonych przez sądy orzekające faktów. Skazanemu należy wyjaśnić, że postępowanie wznowieniowe nie ma na celu ponownego rozpoznania sprawy i jej kontroli pod względem trafności i zasadności wydanego orzeczenia, a taki właśnie kierunek argumentacji wynika z wniosku skazanego. Powyższe nie wpisuje się w żadną z podstaw wznowieniowych i wskazuje na oczywistą bezzasadność złożonego wniosku.

Odnosząc się do wcześniejszego wniosku skazanego o wznowienie postępowania datowanego na 20 marca 2023 r. zauważyć należy, że Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 11 października 2023 r., sygn. akt I KO 26/23 odmówił jego przyjęcia z uwagi na oczywistą bezzasadność, a nie w wyniku przekazanego stanowiska przez Prokuraturę Okręgową w Koninie. Z akt sprawy wynika, że skazany składał różne pisma i wnioski, a w odpowiedzi na jedno z nich Prokuratura Okręgowa w Koninie poinformowała go, że całokształt okoliczności sprawy wskazuje na prawidłowość przeprowadzonego postępowania przygotowawczego, natomiast podnoszone przez niego okoliczności stanowią wyraz subiektywnej interpretacji zdarzeń. Skazany został wezwany do wyjaśnienia czy jego pisma należy potraktować jako zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jego szkodę i wskazania kto ma być ich sprawcą (k. 1008-1008v). W aktach

sprawy brak jest odpowiedzi skazanego na ww. pismo. Dodać należy, że dopuszczenie się przestępstwa w związku z prawomocnie zakończonym postępowaniem może być podstawą wznowienia o ile istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, co wynika wprost z treści art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. Niemniej jednak, aby możliwe było wznowienie postępowania w oparciu o tę przesłankę to zgodnie z dyspozycją art. 541 § 1 k.p.k. czyn taki musi być „ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym”, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. Jeżeli skazany twierdzi, że w jego sprawie dopuszczono się przestępstwa winien podjąć kroki zmierzające do jego ustalenia o czym mowa w art. 541 k.p.k. Z powyższych względów należy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom skazanego pismo z Prokuratury Okręgowej w Koninie nie miało żadnego związku z postanowieniem Sadu Najwyższego z dnia 11 października 2023 r., sygn. akt I KO 26/23.

Przechodząc do sygnalizowanej przez skazanego bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. podkreślić należy, że wznowienie postępowania z powodu uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., możliwe jest wyłącznie z urzędu (*vide* art. 542 § 3 k.p.k.). Nie przekreśla to jednak możliwości wykorzystania inicjatywy strony w celu skorygowania rzeczywistych uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Z tych też względów pełne zastosowanie znajduje tu instytucja przewidziana w art. 9 § 2 k.p.k., umożliwiająca stronie wystąpienie z wnioskiem (tj. sygnalizacją) o dokonanie czynności z urzędu. W taki też sposób zostało potraktowane pismo skazanego z dnia 10 maja 2024 r.

Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że awizowane przez skazanego uchybienie, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. nie zaistniało. Należy zauważyć, że skazany miał obrońcę z wyboru od etapu postępowania przygotowawczego (k. 107). Obrońca był obecny na każdym terminie rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Koninie obrońca skazanego zmarł. W związku z tym, zarządzeniem Wicedziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w P. adw. I. W. została wyznaczona zastępcą do dalszego prowadzenia oraz zakończenia wszystkich dotychczasowych spraw zmarłego adwokata (k. 839). Adw. I. W. wniosła apelację (k. 871-875), a także

odpowieź na apelację prokuratora (k. 913-914). Przed rozprawą odwoławczą ustanowiła substytutą w osobie adw. M. K. (k. 920), który był obecny podczas całej rozprawy przed sądem drugiej instancji (k. 921-921v). Powyższe prowadzi do wniosku, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że w sprawie wystąpiło uchybienie z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., albowiem skazany miał obrońcę w toku całego postępowania sądowego i był on obecny na każdym terminie rozprawy zarówno przed sądem pierwszej jak i drugiej instancji.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji postanowienia.

[PGW]

[ms]